

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIANSKI**

REDAKCJA
przyjmuje interesantów
od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA
czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem”
Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

**Redakcja i Administracja:
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121**

| | |
|--------------------|---------|
| Redaktor naczelny | 8.85-01 |
| Sekretarz redakcji | 8.85-02 |
| Redakcja miejska | 8.85-06 |
| Administracja | 8.85-04 |
| Drukarnia | 8.85-05 |

KONTROLA SPOŁECZNA

Państwo polskie, państwo ludowe, w dniach swej odbudowy, przebudowy ustroju w myśl życzeń, szerokich mas ludu pracującego miast i wsi, żąda od swych obywateli maksymalnego wysiłku w pracy, domaga się wielu wyrzeczeń, nie jest w stanie dostarczyć im tego wszystkiego, co w zgodzie zasady sprawiedliwości społecznej winno być prawem i udziałem każdego. Rozumieją to ólbrzymie rzesze robotników, nieraz o głodzie, o kawałku czarnego chleba ofiarnie pracujące bądź nad odbudową warsztatów pracy, bądź też na swych placówkach, niosąc trud zdwojony dla jaknajwyższego znormalizowania życia gospodarczego kraju dla jak najrychlejszego osiągnięcia dobrobytu. Rozumieją to rzesze chłopów, dzielące plon swej pracy z braćmi z miast i fabryk, nieraz od ust odejmujące sobie kęs chleba, by go z drugimi przełamać. Dni czy tygodnie w takich warunkach łatwo można by zapisać na karb entuzjazmu chwili wyzwolenia. Miesiące i lata trudniej już przychodzi, bo przecież każda chwila — to chwila trudna i ciężka.

W tych warunkach zbrodnia szkodnictwa narodowego na specjalne zasługuje potępienie. Jeśli społeczne elementy zdobyć się potrafią na myślenie tylko o swoim dosycie i zbytku, jeśli potrafią przywłaszczać sobie to czy inne spośród dóbr materialnych, to jest to zbrodnia podwójna, bowiem złodziej publiczny grozi nie tylko materialną szkodę wyrządzającą krajowi, ale i dodatek jeszcze — szkodę moralną, jaką mogłaby być — w razie jego bezkarności — przeświadczenie owych najofiarniejszych, że wysiłek ich nie w całości dla dobra kraju jest obrócony, że ktoś krwawy pot ich na swoją prywatną korzyść przywłaszczać sobie może.

W czasach owych nadzwyczajnych wysiłków i niezwykłych poświęceń niezwykła musi być i kontrola nad czystością rąk ludzi z aparatu administracyjnego zarówno politycznego jak i gospodarczego naszego kraju. Urzędnik defraudant czy łapownik, dywersant-sabotażysta, wnoszący niepokój w nasze życie — to zbrodniarze, dla których lud pracujący w epoce swego ofiarnego wysiłku nie może znaleźć słowa przebaczenia. Wiemy, i rozumiemy to każdy, że wojna i koszmarny okres okupacji poważnie poczyniły szczyby w moralności społecznej, można to zrozumieć, że ten czy ów przyzwyczajony lekceważyć prawa okupanta, przyzwyczajony dezorganizować — nie raz z korzyścią dla siebie — życie gospodarcze zaplecza hitlerowskiego frontu nie łatwo zrezygnować może w naszych dzisiejszych warunkach z łatwych korzyści. Zrozumieć można, ale przebaczyć — nie.

I właśnie dlatego, aby nie marnował się krwawy pot mas robotniczych, aby nie tuczył się jeden na niedojadaniu dziesiątków czy setek innych, istnieją i istnieć muszą u nas specjalne warunki i instytucje, do walki ze złem, które życie nasze zbrodniczym jadem zatruci mogło. Dlatego przedstawicielstwo mas ludowych, Krajowa Rada Narodowa, powołała do życia sądy doraźne dla burzycieli spokoju i porządku dni odbudowy, dlatego i po to stworzono Komisję Specjalną, która tępić ma zakały łapownictwa i złodziejstwa w aparacie państwowym, dlatego władze rządowe zwracają się do społeczeństwa o jaknajdalej idącą współpracę w realizowaniu kontroli społecznej nad tym wszystkim, co w kraju się dzieje, nad tym wszystkim, co służy ma wielkiemu dziełu odbudowy i normalizacji naszego życia.

W tym sensie pojmować należy wszelkie posunięcia władz, pozwalające rzeszom pracującym kontrolować tych, którym w ręce dają one owoc swego trudu, dla dalszego przekuwania go na wspólne dobro, na powszechny dobrobyt.

Jan Dąbrowski.

Min. Byrnes o zadaniach O. N. Z.

„Dla dobra całej ludzkości a nie dla celów egoistycznych”

LONDYN (PAP). Posiedzenie Generalnego Zgromadzenia O. N. Z. otworzył min. Byrnes. Mam silną wiarę w to — mówił min. Byrnes — iż O. N. Z. pokona wszelkie przeszkody. Wierzę w to, ponieważ powstała ona z potrzeb wieku, w którym żyjemy. Narodziła się ona z nieopisanego cierpienia wielu narodów w wielu krajach. Przetrwała ona, albowiem w tym wieku energii atomowej wspólne interesy łączą narody w celu utrzymania pokoju na świecie, w celu zapobieżenia możliwemu konfliktowi. Zmarły prezydent Roo-

sevelt oświadczył: „Nie powinniśmy obawiać się niczego, prócz samej obawy. Musimy poświęcić się zadaniu usunięcia ślepych i nieuzasadnionych obaw i zbędnych trudności, które te obawy powodują”.

Aczkolwiek wielkie państwa ponoszą specjalną odpowiedzialność za naruszenie pokoju, jednakże zarówno duże państwa, jak i małe, muszą coś do przetrwania, że ich siły nie powinny być użyte do celów egoistycznych, lecz dla dobra całej ludzkości. Jednakże pragnę rzucić słowo ostrzeżenia. Wstrzegajmy się za-

ówno zbytnich entuzjastów, jak i krańcowych niedowiarów. Nie sądzimy, że będziemy mogli wszystkie problemy przekazać Narodom Zjednoczonym i oczekiwać od nich rozwiązania tych problemów. Najbliższym zadaniem, które winno być rozwiązane w ciągu najbliższych miesięcy, będzie dostarczenie Radzie Bezpieczeństwa sił zbrojnych koniecznych dla utrzymania pokoju. Utworzenie komisji dla kontroli nad energią atomową jest również zadaniem bardzo istotnym i ściśle związanym z zagadnieniem bezpieczeństwa. Musimy baczyć, aby wielki wynalazek naszej epoki został użyty dla dobra ludzkości, a nie po to, aby stworzyć nową morderczą broń. Wielka odpowiedzialność spoczywa na nas wszystkich i przyszłość cywilizowanego świata zależy od tego, czy będziemy umieli sprostać temu zadaniu”.

Następnie min. Byrnes złożył hołd pamięci zmarłego prezydenta Roosevelta oraz przywódcy wojennemu W. Brytanii, Winstonowi Churchillowi i generalissimowi Stalinowi — w stosunku do których świat zaciągnął olbrzymie zobowiązania.

Austria otrzymuje żywność z Anglii

WIEDEN. — W ciągu 4 miesięcy, począwszy od września 1945 r. Wielka Brytania nadesłała do Wiednia 21.349 ton żywności.

Racje żywnościowe w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Austrii wynoszą od 1425 kalorii dziennie dla zwykłego konsumenta do 2400 kalorii dziennie dla ciężko pracujących.

Przeciętnie dzienna konsumpcja W Brytanii wynosi 2800 kalorii.

Niemieckie kopalnie węgla przejęte przez Anglików

MOSKWA (PAP). Pod przewodnictwem marsz. Montgomery odbyło się w Berlinie posiedzenie Międzysojusznicy Rady Kontrolnej. Na posiedzeniu obecni byli generałowie: Sokołowski, Mac Nernay i Koenig. Międzysojusznicy Rada Kontrolna postanowiła, że: 1) zdolność produkcyjna przemysłu stalowego, jaki pozostawi się w Niemczech, ma nie przekraczać 500.000 ton stali w sztabach rocznie, 2) dopuszczona w Niemczech produkcja nie może przekra-

czać 5,8 milionów ton stali w sztabach. Cyfra ta co roku będzie podlegała kontroli, 3) w Niemczech pozostawi się najbardziej przestarzałe zakłady stalowe.

Gen. Robertson zawiadomił Komisję, że władze brytyjskie przejęły cały majątek i aktywa niemieckich kopalni węglowych w strefie brytyjskiej. Rząd brytyjski zamierza bez wszelkich odszkodowań pozbawić właścicieli praw własności.

General Prchala na czele czeskiej organizacji wywrotowej

PRAGA (PAP). Czeskie władze bezpieczeństwa wpadły na trop szeroko rozgałęzionej wywrotowej organizacji, prowadzonej z Londynu przez agentów b. generała armii czeskiej Prchali. Organy bezpieczeństwa dokonały licznych aresztowań wśród członków i sympatyków b. partii chłopskiej i czeskiego stronnictwa narodowego oraz skonfiskowały obfity materiał wywrotowy. Odezwy i proklamacje wzywające naród czeski do obalenia obecnego rzą-

du, przysyłane były z Londynu do Czechosłowacji w blaszanych puszkach z kawą, herbatą i kakao.

Pogrzeb tow. Michała Szyszko

Pochód organizacji partyjnych, OMTUR itp., wyruszy sprzed lokalu CKW — Wiejska 18 o godz. 10 min. 30. Trasa przebiegać będzie ulicami: Wiejska, Plac 3-ch Krzyży, Bracka, Nowogrodzka, Marszałkowska, Ogród Saski, Plac Bankowy, Elektoralna, Chłodna, Okopowa i Powązkowska.

Przedstawiciele Krajowej Rady Narodowej, członkowie rządu i delegacje bratnich partii politycznych zbiorą się przed domem pogrzebowym na Powązkach o godz. 13.

Wojewódzki Komitet PPS wzywa Dzielnice, pod rygorem partyjnym, do jak najliczniejszego wzięcia udziału z pocztami sztandarowymi (przewiązane krepą) w pogrzebie tow. Michała Szyszko.

Na czas pogrzebu wszyscy uczestnicy będą zwolnieni z pracy. Samochody będą o godz. 9 przed następującymi Dzielnicami PPS:

Dzielnica Targówek (ul. Piotra Skargi 48),
Grochów (ul. Podskarbińska 5/7),
Centralna i Nowe-Bródno (Szwedzka 2/4),
Mokotów i Czerniaków (Chocińska 5),
Ochota i Rakowiec (ul. Niemcewicz 9),
Żoliborz i Bielany (ul. Podczaszyńskiego 23 i Kossaka 10).

Tow. Zofii Szyszko z powodu zgonu Jej męża, naszego Towarzysza Michała Szyszko, Wojewódzki Komitet P. P. S. Warszawa, składa serdeczne wyrazy współczucia.

MIEJSKI KOMITET OMTUR

wzywa wszystkich członków OMTUR do wzięcia udziału w pogrzebie tow. Michała Szyszko.

Zbiórka członków o godz. 10 rano przed gmachem CKW PPS (ul. Wirjska 18).

Herszt piratów na żawie oskarżonych

Admirał Doenitz zaciska wargi słuchając zeznań świadków

NORYMBERGA (PAP). Na poniedziałkowym posiedzeniu rozpoczęło się oskarżenie przeciwko „Fuhrerowi z Flehsburga”, adm. Doenitzowi, który objął rządy po śmierci Hitlera.

Pożyczki amerykańskie dla Grecji

WASZYNGTON. — Departament Stanu wyraził zgodę na udzielenie Grecji przez bank eksportowo - importowy pożyczki w wysokości 25 milionów dolarów. Jednocześnie zaś ostrzegł rząd grecki, że finansowa pomoc zagraniczna nie przyniesie trwałych korzyści, dopóki nie zostaną podjęte energiczne kroki w celu poprawy wewnętrznej sytuacji gospodarczej.

ra przed samym załamaniem się Rzeszy Niemieckiej. Dokumenty, znalezione w archiwach niemieckich, noszące datę z września 1940 r. stwierdzają, iż Doenitz przystąpił z całą energią do budowy łodzi podwodnych. 3.000.000 tonn zatopionych statków w ciągu 1 roku jest osiągnięciem, które lepiej niż słowa charakteryzuje „zasługi” tego człowieka.

W lipcu 1944 r., w dzień po zamachu bombowym na Hitlera, Doenitz oświadczył: „Serce nasze pełne jest świętego oburzenia z powodu przestępczego zamachu na życie naszego ukochanego Fuhrera”. Był on również zdania, iż młodzi oficerowie winni być wychowani w duchu narodowo - socjalistycznym. Według Doenitza, twierdzenie, iż oficer po-

winien stać poza polityką — jest non sensem.

Przez Doenitza został wydany rozkaz zatapiania statków bez ostrzeżenia w celu pozbawienia życia jak największej ilości marynarzy. „Walczymy o naszą egzystencję — oświadczył Hitler — i nie możemy się kierować żadnymi sentymentami. Dlatego też nie wolno nam brać jeńców”.

Podczas przesłuchania świadka por. Heisiga, Doenitz patrzył prosto przed siebie z zacisniętymi wargami. Świadek zeznał, że w szkole marynarki Doenitz oświadczył, iż należy prowadzić wojnę totalną przeciwko statkom i załogom. Oznaczało to, że ani jeden marynarz zatopionych statków nie powróci do swej ojczyzny.

Stronictwo Ludowe za blokiem wyborczym

Drugi dzień obrad Kongresu S.L.

DRUGI DZIEŃ OBRAD KONGRESU S. L.

W drugim dniu obrad Kongresu Stronictwa Ludowego po wyborze Komisji Kongresowych, które natychmiast rozpoczęły pracę, referat p. t. „Zasady Polityki S. L.” wygłosił sekretarz generalny S. L. ob. A. Korzycki, analizując dzieje ruchu ludowego i jego aktualne bolączki.

Po obszerniej krytyce stanowiska PSL ob. Korzycki stwierdza m. in.:

Zbliżają się wybory. W wyborach tych naród polski wybierać będzie między Polską Ludową, a Polską wsteczniczą, między Polską, w której gospodarzy chłop i robotnik, a Polską w której panuje obszarnek i kapitalista.

Ciaży nad nami dziedzictwo wojny i okupacji i ogrom zniszczeń wojennych obliczany na 100 miliardów złotych. Tak straszne skutki wojny wymagają długich lat uporczywej pracy całego narodu. Zgodnie z tym NKW. Stronictwa Ludowego wypracowało podstawowe zadania ruchu ludowego na dzień dzisiejszy. Są nimi:

1) Odbudowa i przebudowa gospodarki Polski. S. L. wzywało i wzywać będzie chłopięce rzesze, aby zdawały Państwu świadczenia rzeczowe w wyznaczony przez Rząd wysokości i pomogły w wyżywieniu miast. Lecz czyniąc swój wielki wkład w odbudowę kraju domagać się będziemy poprawy położenia wsi i pomocy dla rolnika, której Państwo udzielić jest już w stanie. Nie może być mowy o odbudowie Polski bez odbudowy wsi.

2) Utrwalenie demokracji. Chłop musi mieć ramię przy ramię z robotnikiem, jak równy z równym. S. L. wypowiedziało się za blokiem wyborczym wszystkich stron stronnictw demokratycznych. Musimy zawsze utrwalic ustroju demokratyczny w Ojczyźnie. Aby tego dokonać, aby przeprowadzić prawdziwie swobodne wybory do sejmiku, trzeba w kraju wzmocnić praworządność, poszanowanie prawa i władzy demokratycznej. Stronictwo domaga się stanowczej i bezwzględnej walki z wszelkim przejawami bandytyzmu, rabunku ze strony NSZ-owskich opryszków i band sanacyjnych.

3) Oświata i młodzież. Stronictwo domaga się będzie rozszerzenia sieci terenowych szkół, opartych o surowo przestrzeganą zasadę bezpłatności, aby udostępnić naukę młodzieży chłopięcej. Będzie dążyć do należytego uposażenia nauczyciela ludowego. Młodzież wiejska powinna ściśle współpracować z ruchem ludowym starszego pokolenia.

Po dyskusji nad referatem ob. Korzyckiego zapisało się ponad 50 delegatów. W obszernej i rzeczowej analizie prac Stronictwa Ludowego, w której zabierali m. in. głos ob. ob. Augustyn Kurpiewski, Garncańczyk, redaktor pisma „Wies” ob. Król, Kieszek i inni, poruszono najistotniejsze zagadnienia, interesujące wieś i chłop polski.

PRZEMÓWIENIE OB. DĄB-KOCIOŁA

Po przerwie południowej referat o zagadnieniach gospodarczych wygłosił wicewódca ob. Dąb - Kocioł.

Ob. Dąb - Kocioł przypomina, że Kon-

gres S. L. zebrał się w pierwszą rocznicę wielkiej ofensywy Armii Czerwonej w Wojsku Polskiego, która przyniosła wolność Polsce. S. L. jest partią współzadającą i współodpowiedzialną za losy kraju i dlatego Kongres winien zdać sobie sprawę z naszej sytuacji gospodarczej, z jej wyników i z naszych dążeń na przyszłość. Chłopi sami dziś wykują swój los.

Mówca analizuje sytuację gospodarczą Polski i określa stanowisko Str. Ludowego wobec zagadnień dnia.

Na zakończenie ob. Dąb - Kocioł stwierdza:

Usunęliśmy wspólnie z klasą robotniczą wszystkie przeszkody, które dotychczas stały nam na zawadzie w budowie dobrobytu kraju. Wspólnie z robotnikami stanęliśmy do odbudowy ojczyzny i będziemy sobie wzajemnie pomagać. Będziemy stali na straży czystości ruchu ludowego i nie dopuścimy do tego ruchu reakcji.

S. p.

Michał Dąbek-Szyszek

viceminister Rolnictwa i Reform Rolnych

nasz nieodżałowanej pamięci Zwierzchnik-Kolega, czynny i duchowy przywódca w naszej pracy, zmarł dnia 11 stycznia b. r.

PRACOWNICY MINISTERSTWA ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH

Zandarmeria grecka strzela do strajkujących robotników

MOSKWA (PAP). Strajk tramwajów, elektryków, kanalizacji i telefonów w Atenach, zakończył się częściami zwycięstwem strajkujących. Ruch strajkowy przerzucił się na inne przedsiębiorstwa i objął również miasta prowincjonalne.

W Salonikach strajkują pracownicy tramwajów, elektryków i większości fabryk. Minister bezpieczeństwa publicznego oświadczył, że cała północna Grecja objęta jest strajkiem powszechnym.

Organy rządowe robią wszystko, aby złamać ruch strajkowy. W Atenach aresztowano wielu członków komitetów strajkowych oraz delegatów robotniczych. Policja pałkami

rozprędziła delegatów, którzy zebrał się przed Ministerstwem Pracy. W Salonikach zandarmeria strzelała do strajkujących, wiele osób odniosło poważne rany. Przedmieścia miasta zostały otoczone przez wojsko.

Rząd Grozy zobowiązuje się przestrzegać warunków moskiewskich

BUKARESZT. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone nie wymagają dalszych pisemnych zapewnień, gwarantujących swobody demokratyczne od zreorganizowanego rządu dra Pio-

tra Grozy. Sir Kerr, brytyjski ambasador w Związku Radzieckim, członek komisji, stwierdził, iż otrzymał od dra Grozy wystarczające zapewnienie, iż warunki ustanowione w Moskwie będą skrupulatnie przestrzegane.

Dr. Groza postanowił, iż w najbliższej przyszłości odbędą się wybory, oparte na powszechnym tajnym głosowaniu, w którym wezmą udział wszystkie demokratyczne i antyfaszystowskie partie. Prócz tego została zapewniona wolność prasy i religii.

h i H

NORYMBERGA (PAP). Władze amerykańskiego zarządu wojskowego w Norymberdze poszukują uczestników nowego ruchu, zmierzającego do utrzymania nazizmu. Ruch ten znany jest jako „acht und acht” (osiem i osiem). Cyfry te znajduje się wypisane często na murach w Norymberdze, a oznaczają one powtórzoną ósmą literę alfabetu „h i H”, co ma być skrótem pozdrowienia „heil Hitler”.

Parlamentarzyści brytyjscy w Krakowie

KRAKÓW (PAP). W dniu 12 bm. przybyła z Warszawy do Krakowa delegacja parlamentarzystów angielskich w składzie: Thorneycroft, dr S. Taylor, B. Taylor, Hynd, mjr Beamish i Piratin. Postów brytyjskich przyjmował wojewoda krakowski, Pasemkiewicz.

Na przyjęciu obecny był m. in. wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej Szwalbe, który w serdecznych słowach powitał przedstawicieli parlamentu brytyjskiego.

Następnie przemawiali przedstawiciele partii politycznych oraz w imieniu miasta wiceprezydent Tor. W odpowiedzi członkowie delegacji dziękowali za serdeczne przyjęcie, podkreślając, iż przybyli do Polski bez żadnych uprzedzeń, chcąc poznać dzisiejszą polską rzeczywistość bezpośrednio, a nie opierać się na często nieścisłych informacjach, które docierają do Anglii.

W niedzielę, dnia 13 bm. delegacja uczestniczyła w konferencji informacyjnej „Społem” w gmachu spółdzielni, podczas której wygłosił odczyt wiceprezydent KRN tow. Szwalbe. W dyskusji zarówno członkowie polskiej jak i angielskiej spółdzielczości dali wyraz wspólnym dążeniom do utrwalenia demokracji, pokoju oraz zacieśnienia więzów przyjaźni

Problem Zagłębia Ruhry

Prasa angielska, omawiając rozpoczęcie obrad ONZ, twierdzi, że kamieniem problemowym działalności tej organizacji będzie rozstrzygnięcie problemu Zagłębia Ruhry.

Jak wiadomo, rząd angielski, w którego strefie okupacyjnej leży Ruhra, nie zajął dotąd w tej sprawie żadnego zdecydowanego stanowiska. Ruhra — to węgiel, a węgiel jest podstawą egzystencji wielkiego państwa.

W 1924 roku roczne wydobycie węgla na całym świecie osiągnęło cyfrę 1.300.000.000 ton. Połowę tej produkcji osiągnięto w Stanach Zjednoczonych.

W Zagłębiu Ruhry wyprodukowano 100 milionów, w Związku Radzieckim 128 milionów ton.

PRODUKCJA ZAGŁĘBIA RUHRY Jest dwa razy większa, niż łączna produkcja roczna Francji, Hiszpanii i Włoch, ale Zagłębie nie przekracza wielkością obszaru zajmowanego przez Londyn. A Rosja jest szóstym co do wielkości państwem świata.

Węgiel Ruhry jest źródłem energii parowej połowy Europy.

W Zagłębiu Ruhry produkuje się wszystko, czego brak odczuwamy obecnie w Europie bardzo silnie: lokomotywy, motory samochodowe, opony automobilowe, szyny, rowery. Zachodnia Europa, cały jej przemysł zależy od bogactwa węglowego Ruhry.

„The Times” zamieszcza interesujący artykuł Wallera Elliot'a, który niezmiennie żywo omawia ten aktualny problem. Jedno jest pewne — pisze Elliot, że jeśli oddamy Ruhre hitlerowcom, będzie to równoznaczne z umocowaniem zapalnika w czarnej bombie, która wybuchła już dwu-

krotnie w naszym pokoleniu. Jeżeli oddamy ją Niemcom, to w ciągu 20 lat okaże się, że daliśmy ją hitlerowcom. Byłem niedawno w Niemczech — widziałem wielu nauczycieli i wychowawców, którym powierzyliśmy wychowanie młodego pokolenia niemieckiego. To są ludzie starzy, to są ludzie cienie — a poza nimi stoją szeregi młodzieży hitlerowskiej.

Jest jedno rozwiązanie tego problemu. Umiejętność oddania Ruhry. Okupować ją międzynarodowymi dywizjami. Wprowadzić międzynarodową administrację, międzynarodowych nauczycieli w szkołach. A co najważniejsze — oddać pracę w kopalniach w ręce robotników i inżynierów wszystkich narodowości.

—o—

KRONIKA POLITYCZNA

POŻEGNANIE PRZEDSTAWICIELI POLONII AMERYKANSKIEJ

W dniu wczorajszym w salach Hotelu „Polonia” odbyło się pożegnanie delegacji Polaków amerykańskich, która przez kilka tygodni bawiła w kraju. Rząd Rzeczypospolitej reprezentował wiceminister Berman, MSZ — m. in. Olszewski i dyr. Zebrowski, Komisję Centralną Związków Zawodowych — tow. Witaszewski, CKW PPS — tow. Rusinek i tow. dr. Jabłoński, z ramienia prasy obecni byli mjr Borejsza, red. Werfel i tow. red. Mitner. Między innymi abierał głos tow. Rusinek, prosząc delegację o przekazanie robotnikom polskim w Ameryce po zdrowienia od PPS. w kraju.

—o—

W okupowanych Niemczech

„NIESZCZĘŚLIWE” WYPADKI PRZY PRACY

W ostatnich dniach ub. r. rosyjski zarząd wojskowy w Niemczech wydał specjalne zarządzenie, dotyczące utworzenia inspektoratów ochrony pracy. Fakt ten poddyktowany jest koniecznością przeprowadzenia jak najdalej idącej akcji nadzoru nad techniczną stroną przedsiębiorstw niemieckich w okupowanej strefie rosyjskiej.

W samych berlińskich przedsiębiorstwach zanotowano w ostatnich kilku miesiącach ponad 4000 nieszczęśliwych wypadków. Zakłady ubezpieczeniowe w Berlinie zarejestrowały od 1 lipca do listopada 18.678 wypadków, w tym 123 śmiertelne. Prasa niemiecka wykorzystuje te fakty, aby podkreślić brak wyszkolonych sił zawodowych w przemyśle niemieckim.

Kto wie, czy tutaj nie odgrywają zasadniczej roli inne motywy. Może sabotaż gospodarczy, a może wstręt do pracy, wywołany zniesieniem twardego hitlerowskiego prawa pracy?

ROLA KOBIETY NIEMIECKIEJ

Wszystkie gazety niemieckie poświęcają obecnie dużo miejsca roli kobiety. Coraz częściej powtarzają się oświadczenia, że należy rozszerzyć horyzont zainteresowań kobiety niemieckiej i systematycznie — bo jakżeby inaczej — podawać jej coraz to nowe tematy zainteresowań. Specjalne czasopismo p. t. „Sie” ma kształtować nowe zainteresowanie kobiety niemieckiej. Rozszerzanie horyzontu odbywa się coraz wyraźniej w kierunku od informacji kuchennych poprzez modę, do polityki. Zagadnienia kulturalne kobiety zajmują w dalszym ciągu bardzo niewiele miejsca w tej prasie.

PRZECIW „PRZESADNEJ SYMPATII”

Dowódca 3 armii amerykańskiej, stacjonowanej w Bawarii, gen. Truscot w specjalnym rozkazie ostrzega swoich żołnierzy przed okazywaniem przesadnej sympatii dla ludności niemieckiej, podkreślając, że naród niemiecki jest wspólny w stosowaniu zbrodniczego systemu hitlerowskiego, który w okresie jego zwycięstw popierał bez zastrzeżeń.

GEN. MAC NARNEY UZNAJE NASZE GRANICE ZACHODNIE

Naczelnik wódz amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech gen. Mac Narney złożył oświadczenie, w którym stwierdza, że wszelkie trudności i komplikacje gospodarcze w Niemczech wynikają z braku jednolitości i nieuregulowania sprawy granic zachodnich. Skoro załatwiliśmy kwestię wschodnich granic niemieckich — oświadczył gen. Narney — nie nie stoją na przeszkodzie, aby ustalić z Francją zachodnie granice Niemiec.

Popieraj prasę socjalistyczną

Obrady Komitetu Wykonawczego socjalistów francuskich

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego francuskiej partii socjalistycznej. Na posiedzeniu rozpatrywano stosunek do rządu oraz do partii komunistycznej. Głos zabrał Auriol, który wzywał do dalszej współpracy z rządem. Ustąpienie socjalistów pociągnęłoby — zdaniem jego — „poważne następstwa”. Auriol wypowie dział się przeciwko utworzeniu wspólnego bloku socjalistów i komunistów.

Na przemówienie Auriola odpowie

dział Marti-Capgrasse, wypowiadając się za połączeniem partii socjalistycznej z komunistyczną i za wspólnym opracowaniem projektu konstytucji. Niektórzy inni mówcy, jak le Troquer i Depre, poparli stanowisko Auriola. Po dłuższej dyskusji kom. wykonawczy przyjął punkt widzenia Auriola.

Na dzień 29 marca br. zwołano nadzwyczajny zjazd partii socjalistycznej, na którym będzie omówiony projekt konstytucji, taktyka wyborcza i program partyjny.

„Z radością witamy unarodowienie przemysłu”

POZNAN. Tysiąc aktywnych członków Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej z głównych warsztatów kolejowych w Poznaniu odbyło wspólną naradę, na której omawiano ostatnie uchwały Krajowej Rady Narodowej i poddano ostrej krytyce wystąpienia grupy profesorów Uniwersytetu Poznańskiego. Lwią część ob-

rad poświęcono kwestii usprawnienia transportu kolejowego oraz walki na terenie kolejnictwa z wszelkimi objawami spekulacji, łapownictwa i sabotażu. Wyniki obrad zamknięto w jednomyślnie przyjętej rezolucji, w której m. in. czytamy:

„Z radością witamy uchwałę KRN o unarodowieniu wielkiego i średniego przemysłu. Od tej chwili robotnik polski będzie produkował jeszcze wydatniej, gdyż wie, że nie będzie pracował dla zysku kapitalisty obcojęzyka czy polskiego czy zagranicznego, a dla siebie, dla całego narodu”.

Zebrani domagają się wprowadzenia w życie dekretu o sądach doradczych, który pomoże w zwalczaniu bandytyzmu, szabrownictwa, łapownictwa i spekulacji.

Zebrani wyrazili protest przeciwko reakcyjnemu wystąpieniu grupy profesorów Uniwersytetu Poznańskiego.

Polacy z Anglii i Danii wracają

Dnia 10 bm. zawinął do portu gdyńskiego statek „Ragne”, przywożąc z Anglii 176 repatriantów. Następnego dnia na pokładzie statku „Melchior” przybyło do tegoż portu 324 repatriantów, przebywających dotąd na terenie Danii.

Żmija hodowana za pazuchą

Raj krzyżackiej mniejszości w Polsce sanacyjnej.

Siedemnasta rocznica Powstania Wielkopolskiego, obchodzona 27 grudnia, przypominała nam te pierwsze miesiące naszej wolności po pierwszej wojnie światowej, których nie mieliśmy niestety wykorzystać tak, jak należało. Zamiast przepędzić z granic Polski wszystkich Niemców, wsadziliśmy wówczas kilku z nich do więzienia lub posłali do obozu w Szczepiornie, by ich wkrótce wypuścić na wolność. Większość „naszych” Niemców pozostała w kraju, udając najniewinniejszych baranków. Zupeli nie jak dziś w Niemczech.

Jakie były skutki naszego postępowania?

Hasbach, znany przywódca wojującego germanizmu w Polsce i z naszej łaski senator Rzeczypospolitej wyliczył, że w granicach polskich znajduje się 1.700.000 Niemców, a z liczby tej w samym byłym zaborze pruskim 800.000. Nieoficjalny ten ambasador hitleryzmu w Polsce, połączony był niemi konspiracyjnymi z najmniejszymi komórkami życia niemieckiego w naszym kraju, gdzie czekały tylko na chwilę, gdy hitlerowski Wotan zadmie w swój złowrogi róg.

Polska racja stanu wymagała, aby przed majem roku 1919, zanim Konferencja pokojowa narzuciła nam traktat o ochronie praw mniejszości, uzależniając uznanie naszej niepodległości od przyjęcia go — zrobić z Niemcami na naszych ziemiach należyty porządek.

Niemiecki raj w Polsce przejawiał się nietylko w tym, że każdy Niemiec u nas tuczył się, kiedy w hitlerii zadowolili się musiał skąpić racjami wydawanej na kartki żywności. Niemcy mogli organizować się u nas dowolnie. Politycznie, gospodarczo i kulturalnie. Węć utworzył już w r. 1921 w Bydgoszczy „Deutsch-tumsbund zur Wahrung der Minderheitenrechte in Polen”, a gdy w organizacji tej wykazała się działalność najwyraźniej wroga dla państwa i wskutek tego została zamknięta, w rok później „Deutsche Vereinigung im Sejm und Senat für Posen, und Pommerellen”, z „biurami sejmowymi” w Bydgoszczy (głównie), w Poznaniu, Toruniu, Grudziądzu, Tczewie i Chodzieży. Organa ich w Poznaniu i Bydgoszczy: „Posener Tageblatt” i „Deutsche Rundschau in Polen”, cieszyły się nieraz większą swobodą, niż prasa polska, wskutek czego bezczelność ich doszła w ostatnich miesiącach przed wojną do tego stopnia, że pisały, iż w Polsce wszystko wartościowe zawdzięcza istnieniu swe kultury niemieckiej.

Dla Śląska Niemcy stworzyli podobną organizację: „Deutscher Volksbund für Polnisch-Oberschlesien”, a w Bielsku, głośnym już od dawna siedlisku wojującego germanizmu, w którym już w roku 1912 Niemcy urządzili napad na zabawę „Sokoła” i pobili szeregi jej uczestników, powstała najradykalniejsza „Jungdeutsche Partei”. Ci „młodo-niemcy” o obliczu już wyraźnie hitlerowskim opanowali później wszystkie inne organizacje niemieckie i stali się niejako przednią strażą hord germańskich, które we wrześniu 1939 roku falą swą zalały Polskę.

W Łodzi i na terenie naszych województw centralnych działały aż dwie partie niemieckie, radykalny „Deutscher Volksverband” i starający się nawiązać stosunki z Polakami „Deutscher Kultur- und Wirtschaftsbund in Polen”. Celem ostatecznym obu tych partii były jednak — „większe Niemcy”.

Bodaj najniebezpieczniej kształtowały się dla nas stosunki gospodarcze Niemców w Polsce. W roku 1921 większa własność była w Poznaniu w 36 proc. w rękach niemieckich, na Pomorzu w 43 proc., a na Śląsku nawet w 90 proc., a procent ten nie zmienił się zbyt wiele na naszą korzyść do ostatnich niemal czasów. Wpływały na to krzyki podnoszone przez „krzywdzonych” Niemców w Lidze Narodów i ustępliwość władz sanacyjnych. Liczba członków, należących do „Westpolschen Landwirtschaftliche Gesellschaft” wynosiła przeszło 10 tysięcy w 24 związkach powiatowych i 193 grupach lokalnych. Niemiecki stan średni zorganizowany był w bydgoskim „Wirtschaftsverband Stadtsicher Berufe” i poznańskim „Verband für Handel und Gewerbe”, które miały blisko setkę grup lokalnych.

Największą jednak rolę w życiu gospodarczym żywiołu niemieckiego odgrywała spółdzielczość. W pięciu wielkich związkach, działających na terenie całej Polski, zorganizowanych

było 931 spółdzielni (w r. 1931) z centralą finansową „Landesgenossenschaftsbank Posen”. Podczas, gdy nasze polskie rolnictwo, handel i przemysł upadały niemal pod ciężarem podatków, Niemcy posiadali w tej organizacji silne oparcie. Ze niemieckie związki gospodarcze w Polsce finansowane były z tajnych źródeł niemieckich, nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Niemiecki zmysł organizacyjny u mał poza tym jednocześnie dla wspólnego celu wszystkich i wszystko: ko-

biety (Frauenbund), studentów, naukowców, sportowców i gimnastyków, instytucje naukowe, szkolnictwo. A nicy tych wszystkich organizacji schodziły się gdzieś w Berlinie czy Stuttgartu. Wszystkie one pracowały na to, aby zniszczyć Polskę, w której gwałtownie znalazł przytułek.

Pamięć o tym zmusza do prostego wniosku: w granicach Polski — po Odrę i Nisę — nie może pozostać ani jeden Niemiec. (ZAP — Tup).

Projekty reformy ustroju sądowego

w ogniu krytyki P. S. L.
(artykuł dyskusyjny)

W warszawskim oddziale Stowarzyszenia Prawników - Demokratów odbyło się zebranie, poświęcone projektom reformy naszego ustroju sądowego. Tezy sformułowane przez referentów na tym zebraniu wywołały ostrą krytykę na łamach prasy Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Powszechnie wiadomym jest, że wszystkie stronnictwa naszej obecnej koalicji rządowej stoją na płaszczyźnie budowy u nas demokracji ludowej. Nie stanowi pod tym względem wyjątku — p. y. n. — i Polskie Stronnictwo Ludowe, szermujące dość często hasłem „Rzeczpospolita Ludowa”. Odburzenie krytyków z P. S. L. z powodu troski prawników - demokratów o reformy, mające realizować u nas demokrację ludową, oznacza więc, że ci krytycy są tej demokracji przeciwnikami, że stanowią ona dla nich tylko pusty frazes, któremu odmawiają wszelkiego pokrycia.

Nie wątpimy, że szczerze demokratyczne usposobione elementy, które znalazły się w szeregu PSL, nie podzielają poglądów tych krytyków, że przeciwstawia się zdecydowanie próbom powrotu do form demokracji mieszczańskiej, formalnej, w której prawa ludu były tylko zapisane w konstytucji i kodeksach, a nie mogły być wykorzystane, gdyż władza ekonomiczna, i co za tym idzie, polityczna, znajdowała się w rękach panów kartelowych i obszarników.

W najgłębszej i najszerzej trzęsącej się o dostojność struktury naszego sądownictwa do potrzeb życia, do wymogów ustroju ludowego podjęte zostały przez prawników - demokratów tezy, które wcale nie są nowe, a wielokrotnie były już stawiane zarówno przez przedstawicieli naszej nauki prawniczej, jak i praktyków, jeszcze przed katastrofą wrześniową. O udział

czynnika społecznego w sądownictwie, o sądy ławnicze, występowały najświetniejsze umysły na przestrzeni całej naszej drugiej niepodległości. Sądy ławnicze, zrealizowane już dawno na zachodzie, nie mogły być jedyną wprowadzoną u nas za czasów reformy sanacyjnej, albowiem obróciłyby się swoimi wyrokami przeciwko kłacie ozonowej i świadczyłyby na jej niekorzyść.

Występując przeciwko sądom ławniczym publicyści z „Gazety Ludowej” i „Piasta” do tego stopnia się zapomnieli, iż edrzedli swoim chłopskim czytelnikom, że są przeciwni ich udziałowi w wymiarze sprawiedliwości, że darzą ich nieufnością, że ich udział w komplecie sądowniczym może być ryzykowny — oczywiście nie dla chłopów, ale dla tych krytyków.

Zniesienie apelacji, jako nieracjonalnego i kosztownego ognia procedury sądowej, od lat jest postulatem naszej magistratury. Nie tylko wpływa ona na hamowanie procesów, ale sprzyjała przestępczości, wcale nie stanowi rekonstrukcji praw oskarżonego, nie broni go przed omyłkami sądowymi. O wiele racjonalniejszy pod tym względem jest system rewizyjno - kasacyjny, a zwłaszcza rewizja z urzędu, która niezależnie od tego, czy obwiniony zaskarża wyrok, czy też nie, kontroluje prawidłowość formalną i merytoryczną spraw osadzonych. Nie kto inny, jak sędzia Sądu Najwyższego a potem dyrektor departamentu ustawodawczego, Zalewski, był gorącym oponentem odnośnie reformy już przed wojną. Dziś przeciwko niej występuje „Gazeta Ludowa”, ale miejmy nadzieję, że chyba nie w imię tego, aby przeciwstawić się wzmocnieniu państwa demokratycznego przez przyspieszenie i urealnienie pracy jego aparatu sądowego.

Skrócenie czynności sądowych w postę-

PRZEGLĄD PRASY

14. I. 1945.

„Rzeczpospolita” przypomina, że przed rokiem rozpoczęła się wielka ofensywa Czerwonej Armii, która doprowadziła do rozgromienia hitleryzmu.

14 stycznia 1945 roku to pierwszy dzień bitwy o Warszawę, zaczętej w r. mach gigantycznej ofensywy Armii Czerwonej i Wojska Polskiego, która przyniosła Polsce całkowite wyzwolenie z pod niemieckiej okupacji i ostateczne zwycięstwo nad Niemcami.

W ofensywie tej, która nie ma sobie równej w historii wojen, na terenie Polski rozpoczęło się niemal równocześnie natarcie pięciu olbrzymich ugrupowań wojsk: I Frontu Białoruskiego pod dowództwem marszałka Zukowa wraz z I Armią W. P. gen. Popławskiego na głównym kierunku uderzenia po osi Warszawa-Berlin, II i III Frontu Białoruskiego na północ od wojsk marszałka Zukowa oraz I i IV Frontu Ukraińskiego na południe od wojsk marszałka Zukowa.

MŁODZIEŻ A NACJONALIZACJA

Tygodnik OM. TUR. „Młodzi Idą” po przeniesieniu do Warszawy udekorował

Amerykańska odzież dla Europy

NOWY JORK (PAP). W całych Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się t. wz. kampania odzieżowa na rzecz Europy i Azji. Prezes komitetu zbiorczy, Kaiser oświadczył, że w tym celu w 11 tysiącach miast zmobilizowano 90 mil. Amerykanów. Akcję prowadzą 93 narodowe organizacje z pół miliona sekcji. Organizacje te obejmują zakłady wychowawcze, stowarzyszenia kobiece, młodzieżowe, robotnicze, weteranów i związki samopomocy. Zbiórka odzieży zajmują się urzędy pocztowe, departament skarbu, domy towarowe.

Migawki z Niemiec

SPRAWY POLSKIE
W PRASIE NIEMIECKIEJ

Prasa niemiecka uważnie śledzi wszystkie oświadczenia członków Rządu Polskiego oraz sprawozdania z posiedzeń Krajowej Rady Narodowej na temat Ziemi Odzyskanych i postulatów Polski odnośnie granic na Odrze i Nisę. Wiadomości te podawane są bez żadnych komentarzy.

Podobnie prasa niemiecka z dużą uwagą śledzi odbudowę zniszczonych wojennych w Polsce, wymienając nawet budżety odbudowy miast, zwłaszcza w zachodniej Polsce. (y)

PRACE REWINDYKACYJNE

Rejestracja dobytku europejskiego, wywiezionego przez jednostki niemieckie okupujące różne kraje do Rzeszy, nie przybrała jeszcze obliczeniowych rozmiarów. Prasa oficjalna, wydawana w strefie angielskiej i

amerykańskiej, coraz częściej zwraca uwagę na konieczność przyspieszenia procesu rejestracji oraz identyfikowania obcego mienia w Niemczech. W sprawie tej rozdane zostały specjalne kwestionariusze, których treści prasa niemiecka nie publikuje.

W Berlinie pojawiła się zaledwie pierwsza lista „zrabowanego mienia, zestawiająca majątek obywateli niemieckich i narodowości żydowskiej. Lista ta wręczona została komendanturze, ale dotąd jej nie opublikowano. (y)

WILK CHCIAŁBY STRZEC STADA.

Magistrat berliński przygotowuje obecnie specjalny urząd dokumentacji nowych czasów historii Niemiec, pod nazwą (Dokumente der neueren Geschichte). Dla celów tego urzędu ma być oddany olbrzymi dom, położony tuż obok Reichstagu. W centrali tej mają się znaleźć tylko współczesne akta i dokumenty; cały poważny materiał historyczny ma spocząć w archiwum państwowym w Dablen. Zasadniczym celem organizowania tego urzędu jest chęć uzyskania dla niego całego oryginalnego materiału z procesu norymberskiego.

Prasa berlińska podkreśla, że — gdyby nie udało się otrzymać materiału oryginalnego, to Berlin refleksyjnie na fotokopie.

Należy wątpić, czy trybunał międzynarodowy przekaże oryginały z procesu norymberskiego owej niemieckiej centrali dokumentacji. Nie wiadomo, jak długo znajdowałyby się one w tym urzędzie dla czyjego użytku byłyby dostępne. Warto zwrócić uwagę, że właśnie w ostatnim czasie jedno takie archiwum dokumentów z czasów hitlerowskich spłonęło w Berlinie. Było to nietykalne archiwum, bo obejmowało ono listę wszystkich pracowników berlińskiego reżimu, którzy znaleźli sobie przytułek podczas okupacji w berlińskiej policji kryminalnej. (y)

HITLER — NIEUDANY MECENAS

Nowojorska „Herald Tribune” zastanawia się nad pytaniem: Dlaczego Hitler pozostał w piwnicach pałacu kanclerskiego, chociaż Berlin był już okupiony? Dlaczego pisał on swój testament? Dlaczego przygotował spalenie swoich zwłok?

Diennik dochodzi do wniosku, że Hitler bankrutując politycznie chciał stać się w historii Niemiec mecenaszem. Napisał więc testament; uczynił to jednak bardzo niechętnie i sam się w nim przed historią osadził. Testament stwierdza, że ani Hitler, ani nikt z kierowników Rzeszy nie chciał wojny. Nie przypuszczał Hitler, że sprzymierzeni dostaną do rąk dokumenty, zaprzeczające temu twierdzeniu i obalające „testament”. Toż przecież już w listopadzie 1932 r. przywódca III Rzeszy przygotowywał napady na Austrię, Czechosłowację i Polskę. Już w maju 1939 r. wiedzieli, że nie odjedzie się likwidacją zatargu z Polską bez rozlewu krwi. Hitler twierdził w swym testamencie, że jeszcze na trzy dni przed wybuchem wojny z Polską robił wszystko by dość do pokojowego porozumienia. Dokumenty natomiast wykazują, że w sierpniu 1939 r. najwęższą troską Hitlera było, by Polska ze swego stanowiska nie utraciła, bo by jego plany wojenne pokrzyżowało.

GŁOSY I ODGŁOSY

CHOROBY WYŚCIEŁA

(j) Przed kilku tygodniami radziecka agencja telegraficzna „Tass” ogłosiła rewelacyjną wiadomość, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec znajduje się dołychczas pół miliona nierozbrojonych niemieckich żołnierzy. Gen. Montgomery nie zaprzeczył tej wiadomości, ustalając jedynie w swym wyjaśnieniu usprawiedliwienie „konieczności” zachowania tej półmilionowej niemieckiej armii.

Tumaczenia Montgomeryego nie trafiły do przekonań ani Rosjanom, ani nam, ani nawet w Wielkiej Brytanii. „Tribune” pisał na ten temat:

„Jest to bardzo niebezpieczny stan rzeczy, i zadowolony z siebie ten oficjalny odpowiedź brytyjskiej nie daje się niczym usprawiedliwić. Sprawa nie jest groźna z wojskowego punktu widzenia. Tylko luźne umysłowo chorzy mogą uwierzyć, że te resztki zwyciężonej armii, rozbrojonej za wyjątkiem żandarmów i umyslnie zaciężne zostały przez Anglię jako przyszła siła pomocnicza przeciwko naszym wojskom sprzymierzonym. Lecz nieszczęśliwie tak się składa, że wśród Niemców jest właśnie wielu umysłowo chorych i dlatego wystarcza sam widok maszerujących jednostek Wehrmachtu i wózków szlabowych niemieckiej wojska z niemieckimi oficerami w północnej części brytyjskiej strefy, aby ośmielić hitlerowskie sny o odwecie.

„Tribune” nie zadowalała się również wyjaśnieniem urzędowym, że z tej półmilionowej niemieckiej armii, usunęto wyższych hitlerowców. Przeciętny niemiecki oficer zawodowy jest przesieknięty militarystką i nacjonalizmem. Ludzie ci nie są tak bardzo skomplikowani, jak hitlerowcy i dlatego są oni jeszcze bardziej niebezpieczni.

Na zakończenie „Tribune” domaga się wyjęcia administracji brytyjskiej strefy Niemiec z rąk angielskich wojskowych, przekazania administracji władzy cywilnej, która będzie miała określone wytyczne polityczne.

WINO PLYNIE ULICAMI ALGERIU

W czasie wielkiego kryzysu gospodarczego, jak: szalał na obu półkulach świata w latach poprzedzających wojnę 1939 roku, wzdór w zwyczaj niszczenia nadmiernej ilości dóbr ekonomicznych, wyprodukowanych przez państwa kapitalistyczne. Tak, na przykład, słynnym się stało spalanie całych wagonów kawy w Brazylji, bel bawelny w Stanach Zjednoczonych, wrzucanie do morza milionów sardynek we Francji i t. p. Niszczenie, palenie, topienie tylko nie dopuszcza do obniżenia cen wyprodukowanych towarów — oto jedna z przewodnich zasad schyłkowej fazy gospodarki kapitalistycznej.

Podobna — aczkolwiek na nieco innym tle — sytuacja zaistniała teraz w Algierze (głównie miasto kolonii francuskiej w Afryce półn. o tej samej nazwie), gdzie miejscowy Komitet Żywnościowy oświadczył, że dziesięć milionów hektolitrow wino zostanie wylane na ulice miasta, jeśli nie będzie ono przetransportowane do Francji przed kwietniem r. b., w tym miesiącu bowiem odbywa się tam nowe winobranie.

Marian Muskat.

Miejskie przedsiębiorstwa odradzają się

Fabryka Chemiczna osiągnęła przedwojenną zdolność wytwórczą

Przedsiębiorstwo miejskie zwane popularnie Gazownia składa się z dwóch fabryk o zupełnie innym zakresie działania. Ogół mieszkańców Warszawy interesuje się przede wszystkim fabryką, produkującą gaz świetlny i dostarczającą go do mieszkań i zapewniającą konsumentom tanie i tak wygodne w użytku paliwo.

Obok fabryki gazu jednak istnieje związane nie organizacyjnie, lecz zupełnie samodzielnie pod względem gospodarczym fabryka chemiczna, przetwarzająca produkty uboczne, powstające przy wytworzeniu gazu świetlnego, tj. koks, surową smołę węglową, benzol surowy oraz wodę pogazową.

Jest to jeden z trzech czynnych w Polsce zakładów przemysłowych tego typu. Posiadał on przed wojną bardzo znaczną zdolność produkcyjną, ponieważ rocznie mógł wyprodukować 15 000 tonn smoły, 1 000 tonn benzolu surowego oraz 30 000 metrów sześciennych wody pogazowej. Po powstaniu warszawskiej fabryki miała podzielić los wszystkich zakładów przemysłowych Warszawy. Rabunek jednakże rozpoczął się stosunkowo późno. Wywieziono pompy próżniowe i pompy do przesyłania płynów, maszyny parowe, silniki elektryczne. Demonstracje ciężkich urządzeń produkcyjnych oraz instalacji przerwała ofensywa zimowa. Nazajutrz po wkroczeniu wojsk radzieckich i polskich do Warszawy na terenie fabryki zjawili się już szeregi jej pracowników z kierownikami-inżynierami Karbowski na czele, którzy przystąpili natychmiast do zabezpieczenia bezczynnych instalacji.

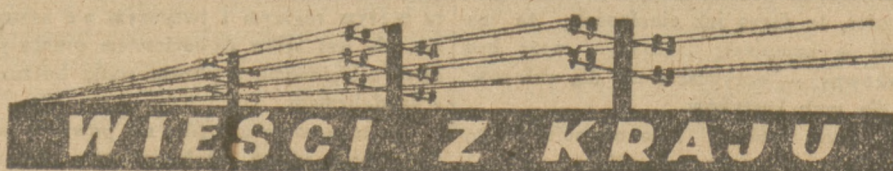
Szkody wyrządzone fabryce wyrównano przez zastosowanie będących w posiadaniu Gazowni starych maszyn i odrębnych z gruzów maszyn innych zakładów przemysłowych. Przedwojenna zdolność wytwórcza została przywrócona. Poziom produkcja jednakże nie osiągnęła jeszcze norm przedwojennych, ponieważ fabryka gazu nie jest w stanie dostarczyć potrzebnej ilości surowców. Czyżby nie staranie mające na celu dostawę smoły surowej z koksowni górnośląskich.

Fabryka zajmuje kilka obszernych budynków; niektóre zbiorniki znajdują się pod gołym niebem. Fabryki chemiczne jednakże zazwyczaj kryją swe tajemnice przed okiem zwiedzającego. Nie ma tu tych efektów, co w fabrykach mechanicznych. Nie widać poszczególnych etapów produkcji. W wytwórni maszyn, np., zaobserwować można stopniowe formowanie się części maszyny. W fabryce włókienniczej znowu widoczny jest proces produkcyjny od splątanych beładnie na szpuli włókien do gotowej tkaniny. W fabryce chemicznej wszystko odbywa się w naczyniach. Zbiorniki rozmaitego kształtu, gmatwanina rur, paleniska, chłodzenie przepływającą wodą, ogrzewanie przy pomocy pary, gdzieś niedaleko pompy tłoczące płyn z jednego pomieszczenia do drugiego, urządzenia destylacyjne, skomplikowane w strukturze i w działaniu kolumny rektyfikacyjne, tu i ówdzie manometry czy termometry, rurka szklana przy zbiorniku, wskazująca poziom cieczy, urządzenia ekstrahujące, kompresory — wszystko to służy odbywającej się w ukryciu przed wzrokiem niewłaściwego w produkcji. Wewnątrz tych urządzeń, zbiorników, rur, olbrzymich retort, pomieszczeń wykładanych cegłą kwasoodporną zachodzą destylacje, rektyfikacje, neutralizacje kwasów, wyodrębnienie poszczególnych związków chemicznych, krystalizacje soli, rozpuszczanie, cały szereg chemicznych reakcji, dzięki którym z wody pogazowej otrzymujemy, naprzykład, ważny w sztuczny, siarczan amonu lub lawodany do butli żelaznych amoniak skroplony. Warto zaznaczyć, że tylko dwie Gazownie w Europie — warszawska i wiedeńska — zajmują się produkcją skroplonego amoniaku. Przy pełnym wykorzystaniu zdolności produkcyjnych można wytwarzać 2 000 kg amoniaku bezwodnego na dobę.

Ze smoły węglowej fabryka otrzymywała przed wojną około 60 różnorodnych produktów. Dzisiaj wytwarza ich około 30. Należą do nich ważne surowce dla przemysłu organicznego i farmaceutycznego, barwniki organiczne, masy plastyczne, materiały wybuchowe, środki napędowe dla motorów samolotowych i samochodowych. Wszystkie prawie gazownie w Polsce dojrzałościowej, aczkolwiek były przeważnie przedsiębiorstwami komunalnymi, sprzedawały fabrykom papy smołę w stanie surowym, powodując podwójną szkodę gospodarce narodowej. Cały szereg bowiem wymienionych tu wysokowartościowych składników przepadał bezpowrotnie, papy zaś sporządzona ze smoły surowej jest gatunkowo znacznie gorsza, niż wyprodukowana przy pomocy smoły preparowanej. Obecnie sprzedaż smoły surowej będzie wstrzymana i każda wyprodukowana ilość poddana dalszej przeróbce. Oto na małym odcinku widoczna są zalety gospodarki planowej, umożliwiającej jednolitą dyspozycję, zmierzającą do osiągnięcia maksymalnych korzyści ekonomicznych.

Fabryka chemiczna ma także duże znaczenie dla odbudowy Warszawy, wytwarzając szereg materiałów budowlanych, jak: smoły preparowane do produkcji papy, masy izolacyjne, lepiki, oleje impregnacyjne do konserwacji drewna. Na długiej liście produktów fabryki, figurują również smoły drogowe, które wobec braku asfaltu odegrają dużą rolę w budowie dróg o gładkiej nawierzchni. Ostatnio departament dróg kołowych w Ministerstwie Komunikacji ocenił zapotrzebowanie nasza w roku 1946 na smoły drogowe na 50 000 tonn.

J. F. Ch.



NA UNIwersYTECIE W ŁODZI INAUGURACJA PRAC

Uniwersytet Łódzki obchodził uroczystości inauguracji swych prac.

Aktu inauguracji prac dokonał rektor Uniwersytetu prof. Kotarbiński, poczym wicemin. Bieńkowski wygłosił przemówienie, podkreślając rolę Uniwersytetu w robotniczej Łodzi, pozbawionej dotąd wyższej uczelni.

Pierwszy wykład wygłosił prof. dr. Chałasiński. W zakończeniu odbyła się uroczysta imatrykulacja studentów.

ILIA EHRENBURG PRZYBEDZIE DO KATOWIC

Koło katowickie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zaprosiło do Katowic słynnego pisarza radzieckiego Ilia Ehrenburga. Ehrenburg wyraził zgodę na odwiedzenie Katowic w drodze powrotnej z Norymbergi do Moskwy.

W ROCZNICE UWOLNIENIA SŁASKA

W Katowicach utworzył się Komitet obchodu dnia 27 stycznia — rocznicy uwolnienia Śląska od okupacji niemieckiej. Na czele Komitetu stanął woj. Zawadzki i biskup Adamski. Komitet wydał odezwę wyzywającą społeczeństwo do wzięcia udziału w uroczystościach, wyrażenia wdzięczności i hołdu bohaterom żołnierzom polskim i armii czerwonej.

ZANDARM NIEMIECKI SKAZANY NA ŚMIERĆ

Specjalny sąd karny we Wrocławiu skazał na karę śmierci Ernesta Bachmana byłego zandarma niemieckiego, który za czasów okupacji znęcał się nad robotnikami polskimi, maltretował ich i spowodował osadzenie wielu z nich w obozach koncentracyjnych.

DZIECIOM WARSZAWY

Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego dziękuje Polakom repatriantom z Melhus — Norwegii za przydzielony suchy prowiant: 300 kg makaronu, 300 kg płatków owsianych, 100 kg kaszy, 100 kg grochu, z przeznaczeniem na dożywianie młodzieży zniszczonej Warszawy.

biostwami komunalnymi, sprzedawały fabrykom papy smołę w stanie surowym, powodując podwójną szkodę gospodarce narodowej. Cały szereg bowiem wymienionych tu wysokowartościowych składników przepadał bezpowrotnie, papy zaś sporządzona ze smoły surowej jest gatunkowo znacznie gorsza, niż wyprodukowana przy pomocy smoły preparowanej. Obecnie sprzedaż smoły surowej będzie wstrzymana i każda wyprodukowana ilość poddana dalszej przeróbce. Oto na małym odcinku widoczna są zalety gospodarki planowej, umożliwiającej jednolitą dyspozycję, zmierzającą do osiągnięcia maksymalnych korzyści ekonomicznych.

Fabryka chemiczna ma także duże znaczenie dla odbudowy Warszawy, wytwarzając szereg materiałów budowlanych, jak: smoły preparowane do produkcji papy, masy izolacyjne, lepiki, oleje impregnacyjne do konserwacji drewna. Na długiej liście produktów fabryki, figurują również smoły drogowe, które wobec braku asfaltu odegrają dużą rolę w budowie dróg o gładkiej nawierzchni. Ostatnio departament dróg kołowych w Ministerstwie Komunikacji ocenił zapotrzebowanie nasza w roku 1946 na smoły drogowe na 50 000 tonn.

J. F. Ch.

Kuratorium przekazało wyżej wymienione artykuły Inspektoratowi Szkolnemu m. st. Warszawy z przeznaczeniem na dożywianie młodzieży szkolnej.

Na ziemiach Zachodu

ODBUDOWA ELEKTROWNI W SZCZECINIE

Szczecińska Dyrekcja Odbudowy wykonuje krycie dachów i remont wszystkich budowli elektrowni na terenie Szczecina. Niestety, trudności z dostawą prądu przez elektrownię trwają w dalszym ciągu. Energię elektryczną dostarcza elektrownia miastu tylko w godzinach wieczornych i rano. Ten krótki czas nie wystarcza do uruchomienia przemysłu w potrzebnych rozmiarach.

OTWARCIE HUTY SZKLANEJ W STAROGARDZIE

W Starogardzie odbyło się otwarcie huty szklanej, odbudowanej po zupełnym zniszczeniu przez Niemców, dzięki wysiłkom hutników, którzy powrócili do Starogardu z wygnania, oraz pomocy władz wojewódzkich i Delegatury do spraw Wyrzeża. Niebawem huta będzie produkować od 6 do 8 tysięcy m kw. szkła miesięcznie, co ma szczególne znaczenie dla Wyrzeża, na którym szkła, zwłaszcza okiennego szczególnie brakuje.

UPRAWA LNU NA SŁASKU

W Wojewódzkim Komitecie Osadniczym w Katowicach odbyło się posiedzenie z udziałem dyr. roszarni lnu w Wałbrzychu i delegatów Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego, Izby Rolniczej i Samopomocy Chłopskiej w sprawie planu obsadzenia lnu i konopiami gospodarstw rolnych na terenie całego województwa.

Z ogólnego obszaru arealu rolnego ma zostać obsiane lnem i konopiami 7 805 ha, co winno dać 140 490 cent. metr. włókna. Nasion dostarczy roszarnia w Wałbrzychu. Przy tej okazji skoordynowano akcję zwózki starego włókna lnianego i konopnego na najbliższą przyszłość, zanim rozpocznie się praca w polu.

Z wszystkich gromad będą zwiezione włókna do miejsca siedziby gminy zbiorowo, skąd Samopomoc Chłopska przetransportuje je do roszarni w Wielkiej Piotrowcach, Nędzy, Wołczynie, Starym Oleśnie i Głogówku. Za oddanie kontyngentów włókna rolnicy otrzymają materiały włókiennicze i żelazo na potrzeby gospodarstwie.

RUDA PRZYBYWA DO PORTÓW POLSKICH

Ostatnio znacznie się ożywił import rudy do Polski. W najbliższym czasie przybędzie do Gdańska i Gdyni 15 statków z rudą, z Lulea, Oxelund i Helsingborgu. W imporcie rudy do Polski bierze też udział tonaż Polski — „Kraków” i „Poznań”. W statki, które przeznaczono do tej pracy.

OBRADE PREZYDIOW DZIELNIC WARSZAWSKICH PPS

W dniu 13 bm. odbyła się Konferencja Przewodniczących i Sekretarzy Dzielnic P. S. z terenu Warszawy.

Wojewódzki Komitet PPS organizuje powyższe obrady, w zupełności docenia znaczenie osobistego kontaktu w koordynacji pracy organizacyjnej, oraz rozwiązywania problemów aktualnych w działalności poszczególnych komórek partyjnych.

Wiadomość — jaką otrzymał Prezydent Obrad — o śmierci Towarzysza Szyszko-Dąbka, zasłużonego i długoletniego Członka Polskiej Partii Socjalistycznej, który całe swe życie wypełnił pracą dla idei Socjalizmu, wprowadziła wśród zebranych nastrojowi i ważności pracy dla partii.

Po uczczeniu pamięci Zmarłego, obrady potoczyły się w atmosferze skupienia i konsolidacji wysiłków dla dobra klasy robotniczej i państwa.

W pierwszym punkcie porządku dziennego poruszona została sprawa popierania ruchu spółdzielczego na terenie Warszawy.

Zebrani wypowiedzieli się z całą stanowczością, by czołowym zagadnieniem pracy Dzielnic Warszawskich było wykształcenie kadr spółdzielców, a przedewszystkiem osiągnięcie takich rezultatów, żeby każdy członek PPS. był jednocześnie członkiem spółdzielni. Rozumiejąc znaczenie spółdzielni w życiu zbiorowym społeczeństwa, obradujący w ożywionej dyskusji poddali krytyce istniejące obecnie niedociągnięcia i uchwalili włożyć cały wysiłek w pracę dla podniesienia i usprawnienia ruchu spółdzielczego.

Kulminacyjnym punktem obrad było sprawozdanie tow. A. Fotka, dotyczące posiedzenia KRN, z dnia 3 stycznia 1946 roku, na którym zapadła jednomyślna uchwała o upaństwowieniu przedsiębiorstw zatrudniających na jedną zmianę od 50 pracowników wwyż.

Zebrani odprawili czołowi działacze PPS. na terenie W-wy, z najwyższymi zadowolaniem stwierdzili, że wreszcie — po półwiekowej walce — idea Polskiej Partii Socjalistycznej urzeczywistnia się i rosnące wciąż zdobycze Proletariatu pozwalają spodziewać się, że bliski jest okres, kiedy

SZPROTY NIE POJAWIŁY SIĘ

W tym roku nie pojawiły się w zatoce Gdańskiej — jak to zwykle bywa — lawice szprotów, co — rzecz prosta — niepokojnie zmniejsza rybaków na Wybrzeżu, gdyż szproty w zimie stanowiły podstawę rybołówstwa morskiego w Polsce. Przeciwnie w sezonie zimowym na dawnym Wybrzeżu polskim, a więc od Orłowa do Dębek rybacy polscy łowili 15 000 000 kg. szprotów.

ZJAZD CHŁOPSKI W GLIWICACH

W Gliwicach odbył się Zjazd chłopów i repatriantów pol., w którym wzięło udział 150 delegatów oraz przedstawiciele władz, partii politycznych, Urzędu Ziemskiego i Inspektoratu Szkolnego. Zjazd zorganizowany został przez Stronnictwo Ludowe.

Po przemówieniach powitał dłuższy referat na temat sytuacji gospodarczej wygłosił starosta powiatu gliwickiego. Plan zasewów zimowych wykonany został w 90 proc. Skolei wygłosił przemówienie Inspektor Szkolny, który dał przegląd pracy oświatowej za czas od 20 marca 1945, tj. od czasu przejęcia władzy na Ziemi Opolskiej przez władze administracyjne polskie.

O bojach chłopów, sprawach bezpieczeństwa, aprowizacji i t. p. mówił przedstawiciel chłopów.

OGŁOSZENIA DROBNE

DR. MED. SIENKO KSAWERY (z Warszawy) specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje Łódź, ul. Kilińskiego 132 w godz. 12 — 2 i 4 — 6 Tel. 205-55

LOKAL przemysłowy około 200 m², ewentualnie częściowo sułteryjny, małym remontem — poszukujemy. Łaskawe oferty pod „Kociol” do PAP Pierackiego 11.

DR. ANNA RACHWAŁOWA choroby kobiece wewnętrzne, leczenie żyłaków. — Przyjmuje od 12 — 1 i od 3 — 5. Sienkiewicza 37, m. 15. Tel. Nr. 141-40. Łódź.

KTOKOLWIEK by wiedział o miejscu pobytu Ewy Sosnkowskiej lat 15, która wyszła w dniu 2 stycznia z domu w towarzystwie harcerki około lat 18, proszony jest o wiadomość o rodzicach. Warszawa. Jest Jerolimskie 121.

WOJECKI STANISŁAW i żona jego Niusia, z domu Gościnnia, adwokat Leon Wojecki, — ostatni znany adres ul. Bachmaka 15 m. 5. Wyz. wymienionych poszukuje i prosi o wiadomość dr. Miłob. Alberg — 9765 N Martindale, Detroit USA.

KALENDARZE, bloczki, terminarze kieszonkowe, sceny, dostarcza hurtowo firma Franciszek Hetman, Łódź, Piotrkowska 46, prawa oficyna. (pap)

Z ŻYCIA PARTII

Socjalizm będzie jedyną formą życia społecznego.

Po ustaleniu daty Zjazdu Wojewódzkiego na 23 i 24 lutego, b. końcową fazę obrad wypełnia dyskusja nad sprawami organizacyjnymi.

Powzięto szereg uchwał, które porwola usprawnić pracę poszczególnych Dzielnic, wyeliminować z szeregu PPS tych, którzy nie wypełniają swych obowiązków partyjnych, oraz wzmocnić i skonsolidować zastępy Aktywu Warszawskiego.

Obrady zakończono w podniosłym nastroju odpiewaniem hymnu „Czerwony Szlendar”.

KOMUNIKAT KLUBU RADNYCH P.P.S.

W związku z pogrzebem tow. Szyszko Klub Radnych P.P.S. odbędzie się dn. 15.1.46 r. o godz. 15-ej.

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE Z PRAC K. R. N.

Na zebraniu dzielnic PPS — Targówek, w świetlicy przy ul. Piotra Skargi odbyło się w dniu 13 bm. Zebranie członków dzielnic. Poseł tow. Kamiński zapoznał zebranych z pracami ostatniej sesji KRN.

Wydział Oświaty przy W. K. PPS.

W programie Szkoły-Partijnej na ul. Targowej 63 na miesiąc styczeń:

16.1 Reforma Rolna — tow. Szer, 19.1 Zag. Ziem Odzyskanych — tow. Świdowski,

21.1 Zag. Samorządowe — tow. Świdowski,

23.1 Higiena Pracy — tow. Trojanowski,

25.1 Zag. Propagandy — tow. Tomowski,

28.1 Gospodarka narodowa Polski w analizie socjalistycznej — tow. D. o. r. ch.

Klasy odbywają się w godz. 16—18.

Szkoła Partijna dla pracowników Zarządu Miejskiego i SPB. (Królewska), rozpocznie się, nie jak podano 22.1 lecz 15.1 o godz. 10-ej rano w lokalu Kola PPS w BGK.

Program Szkoły: 15.1 i 18.1 Historia Socjalizmu — tow. Genachow; 22.1 Historia PPS — Tadeusz Jabłoński; 25.1 Struktura Partii i geografia polityczna — Henryk Jabłoński; 29.1 Polityka zagraniczna — Cwiki; 1.1 Program Partii — Targowski; 5.1 Zagadnienia Spółdzielczości — Zawada; 8.1 Zagadnienia Samorządowe — Wasilkowska; 12.1 Zagadnienia Prawne — Meszowier; 15.1 Narodowa gospodarka Polski w analizie socjalistycznej — Detrich.

Dnia 15 b. m. we wtorek o godzinie 12-ej w lokalu przy ul. Tarczyńskiej Nr. 8 odbędzie się zebranie aktywu P.P.R. i P. S. członków Związku Zawodowego i pracowników Dróg Kłowych Oddziału Warszawy — Miasto.

PRENUMERATA „ROBOTNIKA”

wraz z przesyłką wynosi zł 45,— miesięcznie

Oplatek przyjmują w wszystkich urzędach pocztowych.

TEATRY

Opera (Marszałkowska 8): dziś o godz. 18-ej „Verbum Nobile” Moniuszki; „Panna Leontyna”

Teatr Maly (Marszałkowska 31) o godz. 16-ej przedstawienie komedii J. Słowackiego „Mazowiec” panny Jadzi na rzecz aktor ze Starego Miasta.

Teatr Powszechny (Zamojskiego 20): o godz. 16-ej „Obcy wstępnie wzbudzony” i „Próżnia” sceny H. Buczyńskiego.

Teatr Komedii (Szwedzka 2-4) o godz. 16-ej „Pacówka” Bolesława Prusa.

Praski Teatr Rewii (Zygmuntowska 8): o godzinie rewii „Upomnik” na choinki.

BALET PARNELLA

Występy baletu Parnella wobec niespotykanego wprost powodzenia zostaną powtórzone 16 i 17 stycznia o 17-ej w sali „Roma”. Rewelacyjny zespół: Zizi Halama, Feliks Parnell, Olga Glinkówna, Krystyna Marynowska, Zbigniew Kłasiński, Witold Borkowski wykonają przebojowe utwory ludowe: Rozmaitości, Baba, Chłopski Pojedynek, Umarł Maciek umarł, z Gwizda, Dżynki i wiele innych.

KINA

„ATLANTIC” (Chmielna 33) i „POLONIA” (Marszałkowska 56): Nowy film angielskiej produkcji „Jeden z naszych samolotów zaginął” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

„TECZA” (Żoliborz — Sułkowska 4): „Szalony lotnik” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

„SYRENA” (Praga — Inżynierska 4): „Cztery sery” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów we wszystkich kinach godz. 13, 15, 17, 19.

W niedzielę i święta dodatkowy seans o godz. 11-ej.

— 0 —

PANSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE

ZATRUDNI

w Centrali względnie wojewódzkich lub powiatowych placówkach kilku KSIĘGOWYCH — BILANSISTÓW względnie księgowych, INSPEKTORA — TAKSATORA w dziale ubezpieczeń ognioowych oraz REFERENTA finansowego i budżetowego. Oferty z załączeniem życiorysów nadsyłać do Biura Ogłoszeń i Reklam PAP, Łódź, Piotrkowska 133 sub „Przedsiębiorstwo Przemysłowe”.

REKLAMA WSPÓLDZIAŁA W ODBUDOWIE KRAJU!!!

Ogłoszenia i reklamy do wszystkich wydawnictw przyjmuje

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM

POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ PAP

Centrala w Warszawie, ul. Pierackiego 11, tel. 86-728.

Oddziały: w Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Katowicach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Poznaniu, Radomiu, Sopocie, Wrocławiu.

CENY OGŁOSZEŃ: drobne: za wyraz petiowy poza tekstem 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalte poza tekstem — 14 zł. w tekście 21 zł. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.